

PROTOKÓŁ NR XXIV/2008
z XXIV sesji RADY MIASTA GDAŃSKA,
która odbyła się w dniu 26 czerwca 2008 roku
w sali obrad Nowego Ratusza w Gdańsku
ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00

Na stan 34 radnych w sesji udział wzięło 32 radnych.

Nieobecny radny: Wiesław Kamiński, Piotr Skiba.

(lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu)

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

Przewodniczący Rady Miasta BOGDAN OLESZEK

Otworzył i przewodniczył obradom sesji Rady Miasta Gdańska.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Szanowni państwo,

Witam wszystkich przybyłych na dzisiejszą sesję. Jest to XXIV sesja RMG. Przewidywana przerwa między godziną 13.00 a 14.00. Ja bardzo proszę o ciszę, zaczynamy obrady sesji. Również dziennikarzy proszę o to, żeby albo w spokoju tutaj byli albo wywiady wszelkie na korytarzu, w kuluarach, bardzo proszę, żeby tam te wywiady udzielać, nie na sali obrad, podczas sesji RMG. Zaczynamy od spraw regulaminowych. Jak już mówiłem, wpłynęły wnioski, wpłynął wniosek Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie włączenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace finansowane częściowo ze środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, planowanych do realizacji w latach 2009-2011 – **druk 757**

Euro 2012, nie oszukujmy się i dobrze o tym wiemy, nie jesteśmy w stanie zatrudnić specjalistów, którzy zagwarantują nam skuteczne i terminowe zrealizowanie tych projektów za 3,5 do 4 tys. zł miesięcznie. Niestety, z przykrością, a takie są wynagrodzenia dla tej sfery najbardziej pożądanym specjalistów typu inspektorzy nadzoru i wszelkiego rodzaju specjaliści inżynierowie, takie możemy zagwarantować i zaproponować im wynagrodzenia w ZDiZ i w DRMG. Natomiast spółka, która będzie to realizowała w ramach ustawy Euro 2012, specustawy, jest zwolniona spod ustawy kominowej więc będziemy mogli im zapłacić stawki takiej, jakie są im na dzisiaj oferowane przez rynek, takie, jakie prywatni przedsiębiorcy oferują naszym pracownikom, którzy od nas odchodzą i idą pracować dla nich. A my po prostu tych ludzi potrzebujemy u siebie. I to jest min. przyczyna dlaczego chcemy, potrzebujemy tej spółki. Dlatego, żeby sprostać konkurencji na rynku, jeżeli chodzi o zasoby ludzkie, w Gdańsku nie ma bezrobocia, na pewno nie ma bezrobocia w kwestiach zasobu ludzi z wykształceniem i o dużych kwalifikacjach inżynierskich. Dziękuję.

Radny - BOGDAN OLESZEK - Przewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. Pan radny Kaczmarek.

Radny – KRYSZTIAN KACZMAREK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado,

W tej zmianie budżetu nie widzę po prostu dodatkowych środków, które miałyby pomóc mieszkańcom głównie Gdańska Południe. chodzi min. o inwestycje infrastrukturalne, wiadomo, że nowa Łódzka, nowa Świętokrzyska, ma ruszyć dopiero za cztery - pięć lat, ale wcześniej można by było za małe pieniądze pewne ułatwienia komunikacyjne zrobić i miasto powinno jakieś drobne pieniądze znaleźć. Następna sprawa, to jest sprawa lasu, to jest jedyny las przy ul. Łódzkiej, Świętokrzyskiej w okolicy, ten las ma już ok. 60 lat i teraz jest walka mieszkańców o ten las, ponieważ właściciel chce część tego lasu wyciąć, pobudować 24 budynki mieszkalne. Właściciel wcześniej zgłaszał się do Prezydenta Miasta Gdańska, że z chęcią ten las, teren pod lasem sprzedałby gminie Gdańsk albo nawet zamienił się na inną działkę nie zabudowaną. Gdańsk posiada działek niezabudowanych w Gdańsku Południu więcej i można by było taką zamianę zrobić, ponieważ rozumie się, że pieniędzy nie ma, ale zamienić się można. Jest to las, który warto chronić po prostu, jest to las, który nam oczyszcza powietrze. Jeżeli chodzi o powietrze w mieście Gdańsku jest powietrze częściowo skażone, one się mieści podobno w normach, ale już w górnych tabelach, ale o to powietrze musimy w Gdańsku dbać. Tak że nie widzę właśnie w zmianach budżetu takiej troski o mieszkańców, żeby

drobnymi kwotami wspomóc, żeby poprawić dostępność komunikacyjną, żeby nie pozwolić na wycinanie lasu. Jakoś nie chcę Gdańsk ani mieszkańcom pomóc ani nikomu. Zdecydowana większość mieszkańców Ujeściska, Zakoniczyna, ul. Orłąt Lwowskich jest za tym, żeby ten las był nawet ogrodzony, ale żeby on był i żeby on nie był wycinany. Tak że niech państwo, niech prezydent też spojrzysz na potrzeby mieszkańców również i tej dzielnicy. Dziękuję bardzo.

Radny - BOGDAN OLESZEK - Przewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Pomaska.

Radna – AGNIESZKA POMASKA – Wiceprzewodnicząca RMG

Ja chciałem poprzeć tutaj, nie wie czy to jest właściwy punkt, ale żeby poprzeć pana radnego, żeby rzeczywiście na tą dzielnicę zwrócić uwagę, zwłaszcza na infrastrukturę towarzyszącą, natomiast tylko króciutko o tym lasku. Tam obecnie jest przygotowywany plan zagospodarowania przestrzennego, ale na szczęście w konsultacji z mieszkańcami i mam nadzieję również z radnymi. Ja akurat byłam jedyną radną, która była obecna na spotkaniu w sprawie tego lasu, na bardzo trudnym spotkaniu, ale tam rzeczywiście ostatecznie padł wniosek żeby zamienić ten teren, zainwestować w ten las, także tutaj tak tylko wyjaśniając króciutko. Dziękuję.

Radny - BOGDAN OLESZEK - Przewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący Koralewski.

Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Wysoka rado, panie przewodniczący,

Zwracam się do państwa przede wszystkim, proszę zwrócić uwagę, apeluję aby zwrócić uwagę na nowe dzielnice, które zbudowano w Gdańsku. One powstały bez potrzebnej infrastruktury, deweloperzy nie dbali o to, żeby wybudować przedszkola i dzisiaj w interesie miasta jest aby sprowadzać wykwalifikowaną kadrę, która na tych nowych osiedlach nie ma gdzie zostawić dzieci. A zatem działania miasta są sprzeczne. Z jednej strony wydajemy pieniądze na ściąganie, na promocję, na ściąganie nowych fachowców, młodych fachowców, wykwalifikowanych, a ci młodzi fachowcy często mają dzieci i siedzą w tymi dziećmi w domu. Proszę zwrócić uwagę, że ten problem był już widoczny 3 lata temu i co zostało, co zrobiono przez 3 lata? Nic. Jak zostały, odkąd zostały zlikwidowane przedszkola, problem się pojawił i walczymy z tym problemem jak w przysłowiowym socjalizmie, że sami sobie ten problem wywołaliśmy i teraz się z nim borykamy. Rokrocznie 1 500 miejsc brakuje, i będzie brakować. Dlaczego? Ano dlatego, że jak to już chyba